TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.



ROK 26.

CZĘŚĆ LII.

PETERSBURG.

W DRUKARNI WOJENNEJ.

1855.

CZĘŚĆ LII — № 51. ROK 26 — (1855.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli; POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{5}{17}$ LIPCA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{4}{16}$ LIPCA.

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości, z dnia 25 Czerwca, zmarły Dowodzca 1 brygady 14 dywizyi pieszej Jenerał-major *Timofiejew 1*, wykreślony zostaje ze spisów; — 26 Czerwca, mianowani Dowodzącemi pułkami: Witebskim strzelców, Podpułkownik Połockiego rezerwowego pułku strzelców *Alenicz* i rezerwowym pułkiem strzelców 13 dywizyi pieszej, Podpułkownik 6 rezerwowego bataljonu Ochotskiego pułku strzelców baron *Bilski;* Prezes Kancellaryi Granicznej, Pułkownik *Gedeonow*, pełniącym obowiązki Pomocnika Zarządzającego korpusem Granicznym;—Dymissyonowany z Armii, Jenerał-major *Nosow*, przyjęty zostaje do służby na Dowodzcę 2 brygady, 2 dywizyi pieszej.

— Przez Dyplomata CESARSKIE, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Włodzimierza 2 klassy, 15 Czerwca, Zostający w rozporządzeniu Głównodowodzącego Armiją południową i siłami lądowemi i morskiemi w Krymie, Jenerał-Adjutanta Gorczakowa, Jenerał-porucznik *Chrulew*, w nagrodę świetnego męztwa i biegłości, okazanej w odparciu szturmu, przypuszczonego w dniu 6 (18) tegoż miesiąca do części Sewastopolskich fortyfikacyj, których obrona jest mu powierzona, i 5 Czerwca, Pochodny Ataman pułków kozackich 1 Oddziału linii nadbrzeżnej Azowskiego morza, Jenerał-porucznik *Krasnow*, za osobliwe męztwo i trafność w rozporządzeniach, okazane przy odparciu 22 Maja b. r. nieprzyjacielskiego napadu na miasto Taganrog; — Św. Anny 1 klassy z koroną, 15 Czerwca, Dowodzca 1 brygady 5 dywizyi pieszej Jenerał-major *Jucharin 1;* Św. Anny 1 klassy, Dowodzca 1 brygady 4 dywizyi flotty Kontr-admirał *Panfiłow* i 5 tegoż m. Wojenny Gubernator miasta Smoleńska i Smoleński Cywilny Gubernator Jenerał-major *Achwerdow;* — Św. Stanisława 1 klassy, 14 Czerwca, Rzeczywisty Radzca Stanu *Glinka.*

— P. Minister Sprawiedliwości oznajmił Rządzącemu Senatowi z dnia 4 Czerwca r. b. że Wielki Xiążę Oldenburgski nadał tytuł «Wysokości» tym Członkom Wielkoxiążęcej Oldenburgskiej familii, którzy nie pochodzą od Panującego Wielkiego Xięcia, albo Jego Następcy. N. CESARZ JMć raczył zezwolić na przyjęcie pomienionego tytułu przez dzieci JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI XIĄŻĘCIA PIOTRA syna Jerzego OLDENBURGSKIEGO.

W *Pszczole Północnej* czytamy następny artykuł, pod tytułem:

Szczegół z życia zeszłego w Bogu CESARZA MIKOŁAJA PAWŁOWICZA. (*)

W roku 1853, w końcu miesiąca Lipca, CESARZ MIKOŁAJ PAWŁOWICZ, przejeżdżając po Angielskiém nadbrzeżu w Petersburgu, nieopodal od Nikołajewskiego mostu, spotkał woz pogrzebowy z trumną. Nikt nie przeprowadzał tej trumny, z boku szedł tylko posługacz lazaretowy z xiążką w ręku. CESARZ, zatrzymawszy się przy moście, przywołał posługacza i zapytał kogo chowają? posługacz odpowiedział: «urzędnika ze szpitalu.» CESARZ wysiadł z powozu, zdjął kask, przeżegnał się i poszedł za trumną. Za CESARZEM zebrał się tłum ludu i szedł za NIM. CESARZ, przeprowadziwszy wóz grobowy przez Nikołajewski most, przeżegnał się, włożył kask i zwróciwszy się ku ludowi, powiedział: «Teraz, proszę was panowie, żebyście wypełnili obowiązek «chrześciański i przeprowadzili nieboszczyka.»

NOWINY Z KRYMU.

I.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* donosi przez telegraf, że od 22 po 25 Czerwca wieczor, pod Sewastopolem nic nie zaszło ważnego. Od 20 po 24 Czerwca nieprzyjaciel

(*) Udzielono przez naocznego świadka.

znowu bombardował Jeniczesk i usiłował zniszczyć tam przeprawę na promie; zamach tęn był odbity, a wystrzały żadnej nie zrządziły nam szkody.

II.

W przysłanym od Jenerał-Adjutanta Xięcia *Gorczakowa*, peryodycznym dzienniku zawierają się szczegóły oblężniczych robót pod Sewastopolem, częścią już wiadome z depeszy telegraficznych z dnia 15, 17, 22 i 25 Czerwca, mianowicie:

Od 15 po 24 Czerwca nieprzyjaciel przeciw prawemu skrzydłu Sewastopolskiej obronnej linii posuwał dalej roboty umacniając swe transzeje, wyprowadził podstęp od Kilen-Bałki ku drugiemu bastjonowi, urządzał bateryą poniżej dawnej Kamczatskiej lunety, zajął sztucernikami wklęsłą transzeję na pochyłości Zielonej Góry i przerznął kilka ambrazur dla działania na kąt wklęsły 3 bastjonu.

Na przeciw prawego naszego skrzydła oblegający powoli posuwa się na przód od byłych łożamentów około smętarza, połączył transzeją kotłowiny przed 4 bastjonem i nieprzestąwał kiedy niekiedy działać przeciw tętu ostatniemu wybuchami i kamieniorzutnemi fugasami, bez najmniejszej, zresztą, dla nas szkody.

Przez cały ten czas artylleryjski i sztucerny ogień nieprzyjaciela był słaby i strata garnizonu nieznaczna.

W Sewastopolu pilnie naprawiały się wszystkie uszkodzenia i urządzały się nowe silne środki obrony, tak na przodzie, jak i z tyłu obecnych warowni. Artyllerya nasza z wielkim skutkiem działała na nieprzyjacielskie roboty i bateryе.

Z lewego naszego skrzydła odebrano wiadomość, że 30,000-czny korpus, złożony z piechoty i jazdy, stoi obozem pod wsią Czorgun.

Odebraną w tej chwili (2 Lipca) depeszą telegraficzną z dnia 28 Czerwca, Jenerał-adjutant Xiążę *Gorczakow* donosi, że od 27 Czerwca nieprzyjaciel ponowił kanonadę, ale nie ogólną, tylko częściową, i najbardziej, od czasu do czasu, przeciw 3-mu i 4-mu bastjonom.

Z Jeniczeska nowych wiadomości jeszcze nie ma.

Na innych punktach Krymskiego półwyspu nic godnego uwagi nie zaszło.

III.

W tej chwili (3 Lipca) odebrano od Jenerał-Adjutanta Xięcia *Gorczakowa* następną depeszę telegraficzną z dnia 29 Czerwca:

«Nieprzyjaciel natężonej kanonady nie ponawia.

«Wczora, o godzinie 8 wieczor, ku powszechnemu ubolewaniu, Admirał *Nachimow* odniosł ciężką ranę.

«Do dalszego rozrządzenia, pełnienie obowiązków: Pomocnika Naczelnika garnizonu w wydziale Marynarki, Wojennego Gubernatora Sewastopolu i Dowodzcy portu, poleciłem Kontradmirałowi *Panfiłow*.»

IV.

Jenerał - Adjutant Xiążę *Gorczakow*, z dnia 30 Czerwca przesyła następującą telegraficzną depeszę:

«Ogień nieprzyjaciela przeciw Sewastopolowi jest słaby; w nocy oblęgający wrzucili do miasta mnóstwo bomb. Na innych punktach półwyspu nic nowego nie zaszło.

«Dzisiejszego dnia, ku powszechnemu żalowi, umarł Admirał *Nachimow*.» (*Ruski Inwalid.*)

OGŁOSZENIA

Od S.-Petersburskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora.

I.

N. Cesarzowa Jmć Alexandra Feodorowna nie życzy iżby Jej rocznica urodzin była obchodzona. W skutek tego N. Cesarz Jmć raczyć rozkazać, iżby spacer publiczny na wyspach Jelagina i Kamiennym miał miejsce; bez illuminacyi i fajerwerku, zamiast 1 Lipca, 22 tego miesiąca, w rocznicę urodzin N. Cesarzowej Jmci Maryi Alexandrowny.

25 Czerwca 1855 roku.

II.

W ciągu dnia 26 Czerwca, we flocie nieprzyjacielskiej, pozostającej w dotychczasowém położeniu, żadne poruszenia nie miały miejsca.

27 Czerwca 1855 roku.

III.

W ciągu dnia 27 Czerwca flotta nieprzyjacielska nie zmieniła swego położenia i żadnych w niej nie zaszło poruszeń.

28 Czerwca 1855 r.

IV.

W ciągu dnia 28 Czerwca flotta nieprzyjacielska zostawała w dotychczasowém położeniu. Wieczorem przybyły z morza i przyłączyły się do eskadry, stojącej na stronie północnej, 3 śrubowe okręty, 1 śrubowa fregata, 4 śrubowe kanonjerskie szalupy i 3 transporta.

29 Czerwca, 1855 r.

V.

W ciągu dnia 29 Czerwca na nieprzyjacielskiej flocie żadna nie zaszła zmiana. Zrana, wiosłowe statki odbywały ćwiczenia strzelając do celu kulami.

30 Czerwca 1855roku.

VI.

Pełniący obowiązki Kronstadtskiego Wojennego Gubernatora, Jenerał Inżenjerów *Dehn*, doniosł przez telegraf, że cała flotta nieprzyjacielska, stojąca w widoku Kronstadtu, 2 bież. Lipca o godzinie 10 rano, zdjęła się z kotwicy i poszła na morze.

Nieprzyjacielska flotta stanęła na kotwicy z zachodniej strony latarni morskiej Tołbuchina. Od niej oddzieliły się dwa okręty z których jeden admiralski, 3 statki parowe i 2 okręty kupieckie, i odeszły na morze.

2 Lipca 1855 r.

VII.

Telegraficzna depesza, wysłana za Najwyższym rozkazem z Alexandryi, dziś, o godzinie wpół do 8 wieczorem, donosi:

«Nieprzyjacielska flotta, odpłynąwszy o 7 mil na zachod od Tołbuchina latarni morskiej, zatrzymała się w liczbie 11

okrętów, 2 fregat, 10 szalup kanonjerskich, 3 statków parowych, 2 okrętów kupieckich.

Pozostałe 5 okrętów, 1 fregata, 2 statki parowe, 6 szalup kanonjerskich, 4 bombardy i 3 kupieckie okręty, poszły na morze, w tej liczbie okręt admiralski *Wellington*. Jeden z pozostałych okrętów stoi o dwie mile od latarni morskiej Tołbuchina.

2 Lipca 1855 r.

Podpisał: Jenerał-Adjutant *Ignatjew*.

List z Helsingfors, 26 Czerwca (8 Lipca), daje następne szczegóły o spustoszeniach, popełnionych przez sprzymierzeńców, w spokojnych miastach pobrzeża Finlandyi:

«Lowisa jest piękne małe miasto, położone na brzegach zatoki o 15 mil niemieckich od Helsingfors, a o 10 od Fridrichshamm w gubernii Nylandzkiej. Założone w 1745, odebrało w 1752 nazwanie Lowisa, od imienia panującej wtedy Królowej Szwedzkiej. Kwitnęło swym przemysłem, szczególniej handlem soli, kiedy wybuchnęła anglo-francuzka wojna za sprawę cywilizacyi i ludzkości. W ujściu jego portu, miałkiego i najeżonego skałami, o 1¾ mili od miasta, znajdował się mały fort Swartholm, świeżo i zupełnie opuszczony. Lowisa nie miała żadnego garnizonu prócz kilku kozaków, strzegących wybrzeża.

«23 Czerwca (5 Lipca), statki nieprzyjacielskie ukazały się przed Swartholm; sześć szalup zbrojnych oddzieliły się od nich, i posunęły na miasto. Nieprzyjaciel zaczął od puszczania rac kongrewskich i wysadził 100 ludzi, którzy poszli wyłamywać drzwi i okna w magazynie próżnym, położonym nieopodal od przystani. W kilka godzin po powrocie szalup do Swartholm, całe miasto Lowisa stało się pastwą powszechnego pożaru. Wtedy nieprzyjaciel zaczął wysadzać na powietrze fortyfikacye Swartholmu.

«Takie są czyny, których się dopuszcza flotta, wojująca za wolność Europy i cywilizacyą powszechną! W 1855, jak i w 1854 roznosi ona pożogę i zniszczenie po spokojnych miastach, gdzie niemasz nawet składów drzewa okrętowego i smoły!

«Wczora, 25 Czerwca (7 Lipca) nieprzyjaciel posuwał dalej swoje dzieło podpalania. Podłożył ogień pod domy Swartholmu i powysadzał na powietrze opuszczone warownie.

«Tegoż dnia Anglicy zwrócili swój ogień na Nystad, inne miasto otwarte i spokojne Finlandyi. Biedna jedna kobieta i starzec zostali zabici.

«Postylion przybyły tu z Lowisa, nie mógł prawie wstrzymać łez przy opowiadaniu co widział. Dwa tysiące ludzi błąkało się dokoła rozwalin tego miasta, wiliją jeszcze kwitnącego, lub pomiędzy dymiącemi jeszcze zgliszczami swych domostw. Bez chleba, bez dachu, zaledwo odziani, wznosili do Nieba, w niemej modlitwie, swe oczy spłakane. Piękna ich świątynia, też obrócona w perzynę.

«Anglicy, (kończy korrespondent), będą może utrzymywali, że nie chcieli spalić Lowisy; dla czegoż więc rzucali na miasto race kongrewskie, które musiały koniecznie pożar sprawić?»

— Gazeta *Kaukaz* donosi, że 8 Czerwca sławny Karawanseraj (gospoda) w Tyflisie, zwana Arcruni, położona tuż przy Syońskiej katedrze, stała się pastwą pożaru, który trwał przez dzień cały.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 24 Czerwca pozostało chorych 200 — w ciągu doby zachorow. 22 — wyzdr. 8 — umarło 15 — po 25 Czerwca pozostało chorych 199.

W ciągu doby zachor. 47 — wyzdr. 11 — umarło 14 — po 26 Czerwca pozostało chorych 221.

W ciągu doby zachor. 32 — wyzdr. 6 — umarło 20 — po 28 Czerwca pozostało chorych 251.

W ciągu doby zachor. 35 — wyzdr. 10 — umarło 25 — po 29 Czerwca pozostało chorych 251.

W ciągu doby zachor. 45 — wyzdr. 10 — umarło 13 — po 30 Czerwca pozostało chorych 273.

W ciągu doby zachor. 49 — wyzdr 33 — umarło 12 — po 1 Lipca pozostało chorych 277.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

Times donosi, że jenerał Simpson został ostatecznie mianowany Dowodzcą armii Krymskiej; jenerał Knollys, dowodzący obozem pod Aldershot, mianowany Naczelnikiem Sztabu, pułkownik Packenham adjutantem jeneralnym. Pułkownik Markham, z armii Indyjskiej, który sobie zjednał znakomite imie, otrzymał dowodztwo dywizyi.

— Piszą z Konstantynopola do *Journal de Francfort*, 21 Czerwca, że fatalność zdaje się ciążyć na legii anglo-tureckiej. Cholera wybuchnęła w obozie poza Buyukdere i Rząd turecki uznał koniecznem zatrzymać jeszcze w Stambule resztę 10,000 ludzi, które miał dostarczyć anglikom.

— Podług wiadomości odebranych ze Stambułu w Marsylii, rossyanie gotowali się do zaatakowania Eupatoryi.

— 19 Czerwca, na wezwanie Ministra Wojny, odbyła się Rada wojenna nadzwyczajna, wyłącznie w przedmiocie położenia armii Anatolijskiej. Pułkownik Williams, wskazany przez lorda Redcliffe, jako jedyny do zreorganizowania tej armii, i awansowany z tego powodu na Jenerała, nie otrzymał wypadków, których można było oczekiwać po tym tak bardzo zalecanym oficerze. Wypadek obrad niewiadomy; zauważano tylko że Reszid-pasza nie znajdował się na posiedzeniu.

Triest, *3 Lipca*. (Telegraf.) Pakiebot pocztowy Wschodni przywiózł wiadomości ze Stambułu z dnia 25 Czerwca. Aali-pasza wilią dnia tego, objął godność Wielkiego Wezyra w skutek Sułtańskiego *Hatu*. — Wielki pożar zniszczył cały jeden kwartał Konstantynopolu; zgorzało do 1,500 domostw; cholera panowała szczególniej w obozie pułkownika angielskiego Vivian. *(P. P.)*

NIEMCY.

AUSTRYA. Piszą z Wiednia, 27 Czerwca, do gazety Augsburskiej: «Żołnierze uwolnieni do domów z bataljonów piechoty i depo, kwaterujących w Czechach, Morawii i Galicyi, wracają do siebie w tak wielkiej liczbie, iż dyrekcya drogi żelaznej północnej musiała urządzić dla nich umyślne pociągi. Okoliczność, że zostały rozpuszczone bataljony depo, prawdziwe rozsadniki pułków, jest skazówką, że Rząd nie myśli o rychłem nanowo uorganizowaniu zmniejszonych oddziałów.

— Gazeta *Presse* Wiedeńska pisze, iż słychać, że lord Westmoreland może wcale nie wrocić do Wiednia i że nastąpi tam po nim lord Elliot, bliski krewny lorda Johna Russell.

PRUSSY. Gazeta Kolońska donosi, że Sekretarz Konsulatu Angielskiego w tém mieście, został wypuszczony na porękę od 500 talarów, którą dał za nim Konsul, z rozkazu swego Rządu. *(G. P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *30 Czerwca.* W Izbie Gmin, na wczorajszém posiedzeniu, P. H. Baillie zapytywał Pierwszego Ministra, czy Rząd odebrał jakie wiadomości z powodu zachowania się wojsk Austryackich w Xięztwach nad-Dunajskich, i czy nie znajduje przeszkod do złożenia papierów, tyczących się tego przedmiotu.

Lord Palmerston odpowiedział, iż uznaje właściwszém nie udzielać Izbie takowych papierów.

W odpowiedzi lordowi *Grosvenor* tenże Minister rzekł, że, co do mniemanej prośby lorda Raglan o dymisyą, Rządowi wiadomo było to tylko, iż Wódz naczelny był mocno chory, lecz że za przyjściem do zdrowia miał znowu objąć dowodztwo nad armiją. (Nazajutrz przyszła wiadomość o zgonie lorda Raglan.)

P. Keyley uskarżał się na mianowanie lorda Canning Wielkorządzcą Indyj, kiedy lord Elgin, który był Wielkorządzcą Kanady i Jamaiki, mógłby był świetnie zająć to stanowisko.

Lord Palmerston: «Wielkorządzca Indyj mianowany jest przez Koronę, na przedstawienie Rady Dyrektorów Kompanii. Rada ta podała lorda Canning, i wybor jej padł na człowieka, którego energija i zdolności są niezaprzeczone. (Brawo.) Jeżeliby twierdzenie potrzebowało dowodów, powiedziałbym, że lord Derby miał tak wysokie mniemanie o lordzie Canning, iż chciał mu powierzyć wydział Spraw Zagranicznych w Gabinecie, którego był Pierwszym Ministrem.» (Brawo.)

P. French zapytuje, czy Rząd odebrał wiadomości o działaniach na Baltyku i czy zamierza przyprowadzić do skutku wynalazek lorda Dundonald, mający na celu zniszczenie fortec rossyjskich na tém morzu.

Sir C. Wood «Rząd odebrał dziś jeszcze depeszę z Gdańska donoszącą, że Admirał Seymour został lekko raniony w pewnym wypadku, którego natura nie jest w depeszy objaśniona.»

Co do projektów lorda Dundonald Rząd nie myśli przyprowadzać ich do skutku.

—

Zapewniają, że część legii zagranicznej, która się organizuje i ćwiczy w Shorncliffe, będzie już gotową 20 Lipca do zabrania się na okręty częścią na morze Baltyckie a częścią do Krymu.

— P. Fitz Roy James-Henry Sommerset, pierwszy baron Raglan, (tytuł utworzony przy wyniesieniu 'go na godność Para połączonych Królestw w roku 1852) był dziewiątym synem piątego z rzędu Xięcia of Beaufort.

Urodzony w roku 1788 wszedł do wojska w roku 1804 w stopniu korneta, do pułku 4 dragonów, a w 1854 mianowany Feldmarszałkiem. Był adjutantem i Sekretarzem wojennym Xięcia Wellingtona, mianowicie pod Waterloo, gdzie stracił rękę.

Był urzędnikiem Poselstwa w Turcyi w 1807, Sekretarzem Poselstwa w Paryżu w 1814, a Ministrem Pełnomocnym od Stycznia po Marzec 1815; znowu Sekretarzem Poselstwa w Paryżu od 1816 po 1819; w 1822 był posyłany do Wiednia i Werony, w 1826 do Petersburga, a w 1825 w Poselstwie nadzwyczajném do Madrytu.

P. Fitz Roy Sommerset był też po kolei Sekretarzem Wielkiego Mistrza Artylleryi od 1819 po 1827, Sekretarzem Gabinetowym wojennym Naczelnego wodza armii od Sierpnia 1827 po Wrzesień 1852; wyniesiony na godność parowską wprędce po zgonie Xięcia Wellingtona i zarazem (we Wrześniu 1852) mianowany Wielkim Mistrzem Artylleryi.

Zostawuje syna jedynaka Richarda-Henryka Fitz Roy dziś lorda Raglan, urodzonego w Paryżu, w roku 1817.

Londyn, 2 Lipca. Demonstracye ludu przeciw osobom spacerującym w Hyde-Park, ponowiły się w przeszłą Niedzielę, lecz były poskromione przez policyą z największą surowością.

— Gazety angielskie nieprzestają napełniać się artykułami o przygodzie jaka spotkała w Hango szalupę statku parowego *the Cossack.* Wszakże opinija publiczna znacznie się w tym przedmiocie zmodyfikowała. *The Press* zrzuca całą winę na kapitana Fanshawe i domaga się iżby był pod sąd oddany.

Londyn, 2 Lipca, wieczor. (Przez telegraf.) Na dzisiejszém posiedzeniu w obu Izbach Parlamentu Ministrowie odczytali Poselstwo Królowej, w którem, po wykazaniu zasług zmarłego lorda Raglan, wyrażone jest żądanie, iżby pamięć ich była uwieczniona stosowną uchwałą Reprezentacyi Narodowej.

Lord Grosvenor, oświadczył, wśród powszechnych oklasków, iż cofa swój bill o ściślejszém święceniu Niedzieli.

— Podług wiadomości z Chin, rozeszła się pogłoska, potrzebująca wszakże potwierdzenia, o zgonie Cesarza Chińskiego Hien-Fung.

Londyn, 3 Lipca. Zdaje się rzeczą pewną, że Wodzem naczelnym armii Krymskiej pozostanie jenerał Simpson, albowiem jenerał Brown, który, ze starszeństwa, miałby ku temu prawo, musi wracać do Anglii dla poratowania zdrowia.

— Podług *Morning Advertiser* lord Elgin dla tego nie został mianowanym Wielkorządzcą Indyj, że ma zająć posadę poselską w Stambule, na miejscu lorda Redcliffe.

Londyn, 3 Lipca, wieczor. (Telegraf.) Na dziesiejszém posiedzeniu obie Izby Parlamentu przyjęły jednomyślnie przez okrzyknienie, propozycyą zawartą w poselstwie Królowej, o daniu publicznego dowodu wdzięczności narodowej za zasługi lorda Roglan.

Parlament uchwalił dla wdowy zeszłego naczelnego Wodza armii Krymskiej, 1000 funtów sterl. pensyi dożywotniej, a dla syna jego 2,000 funt. sterl. takiejże pensyi, mającej przejść na potomstwo po jego zgonie. (Ztąd widać że depesza Berlińska błędnie doniosła, jakoby rozbiór tego przedmiotu został odroczony).

— Na Giełdzie 3 Lipca, o godz. 3 po południu Konsolidy $91\frac{3}{8}$.

Londyn, 4 Lipca zraną. (Tąż drogą.) Wczora Parlament zajmował się wnioskiem Rządowym we względzie pensyi dla rodziny lorda Raglan. (Patrz wyżej.)

— Na Giełdzie 2 Lipca, o godz. 3 po południu, Konsolidy $90\frac{7}{8}$.—3 Lipca, Konsolidy $91\frac{1}{8}$.

— Wszystkie gazety angielskie zgodnie oddają hołd winny pamięci zmarłego Feldmarszałka. Nie wynosząc go na wysokość wielkich wodzów historycznych, przyznają mu niezachwiane męztwo i przymioty, które stanowią walecznego

żołnierza i dobrego obywatela. *Times*, który tak ostro krytykował go za życia, oddaje mu dziś tę słuszność, iż był to człowiek najzdolniejszy do utrzymania, i na polu bitwy i w obradach, przymierza między dwoma wielkiemi narodami jak Francya i Anglija.

— *Times* z dnia 2 Lipca, czyni następne uwagi nad nową demonstracyą ludu w Hyde-Park, z powodu billu o ściślejszém święceniu Niedzieli:

«Zaprawdę, mamy dość kłopotów zewnątrz, ażebyśmy sami sobie tworzyli nowe, wewnątrz kraju. Wczora po południu, groźne zaburzenia powtórzyły się w Hyde-Park i, co najsmutniejsza, dziewięć dziesiątych oświeconej ludności wyznają swe sympatye ku sprawcom rozruchów. Powodem do zgromadzenia się był, jak wiadomo, śmieszny i niedorzeczny projekt prawa o ściślejszém święceniu Niedzieli, podany przez lorda Roberta Grosvenor. Wypadek był taki, jakiego należało się spodziewać. Hyde-Park przepełnił się niezliczonym tłumem, protestującym przeciw bardzo małej mniejszości, usiłującej narzucić wszystkim swoję osowiałą bigoteryą. Niebyła to w cale burda ulicznej chałastry. Większa część osób zgromadzonych była czysto ubrana w świąteczne suknie i złożona z tej znanej publiczności, która zwykła w dni niedzielne, spokojnie i przyzwoicie rozsypywać się po okolicach Hampstead, Wimbledon, i t. d. dla użycia przechadzki i świeżego powietrza. Za każdym przejeżdżającym powozem zgromadzenie wykrzykiwało do osób w nich siedzących, iżby «szły święcić dzień święty w kościele.» Zaledwo dały się słyszeć takie okrzyki, kiedy policyanci, którzy się trzymali zaczajeni w liczbie około 600, wpadli tak gwałtownie na zebrany tłum i tak dzielnie i nieoględnie zaczęli na wsze strony szermować swemi laskami z ołowianą na końcu kulą, że lud jął uciekać we wszystkich kierunkach, i wielu rzuciło się wpław przez rzekę Serpentine. Na ten raz władza zwyciężyła, i spokojność przywrócona, ale na przyszłą Niedzielę toż samo nie omieszka się ponowić i zapewna w daleko większych wymiarach.»

(Tymczasem, jak wyżej donieśliśmy, bill lorda Grosvenor został cofnięty.)

— Piszą w *le Nord:* «Sprawa Hyde-Park żywo zajmuje umysły; użalają się mocno na postępowanie Policyi stołecznej w tym razie. Wiele osób jest ranionych, jedna zostaje w niebezpieczeństwie życia. Wszystkie gazety pełne są skarg i protestacyj.»

— W *Morning Post* piszą: «Jenerał Simpson, który zastępuje lorda Raglan w dowodztwie naczelném Krymskiej armii, ma długą listę stanu służby. Podczas wojny hiszpańsko-portugalskiej, miał on udział w obronie Kadyxu i w attaku Sewilli. Służył w roku 1815 i był raniony pod Quatre-Bras; był pomocnikiem sira Ch. Napiera w Scindzie w roku 1845 i lord Ellenborough, ówczesny Wielkorządzca Indyj, miał o nim wysoką opiniją i naznaczał go na następcę po sirze Napier.» *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *1 Lipca*. Cesarz zamieszkał od dni kilku w zamku Villeneuve l'Etang, zkąd przyjeżdża co dnia do Paryża dla naradzania się z Ministrami; zauważano iż jest w posępném usposobieniu ducha.

— Piszą z Paryża 25 Czerwca do gazety Augsburskiej: «Wiadomości ze Stambułu są, że niemasz zgody między anglikami i francuzami w Turcyi; uskarżają się szczególniej na Posła angielskiego, któremu przypisują nienawiść ku francuzom i ciągłe sprzeciwieństwo interessowi Francyi.

— Jeden z korrespondentów tejże gazety pisze 24 Czerwca, z powodu wrażenia, jakie sprawiło niepowodzenie szturmu Sewastopolskiego, że 23 Czerwca Cesarz nie był na widowisku daném przez truppę angielską, wiliją bowiem, obecność jego w teatrze Variétés, nie była dobrze przyjęta.

Paryż, 3 Lipca. Wczora Sessya nadzwyczajna obu Izb została otwarta przez Cesarza osobiście. Mowa jego nie zawiera nic takiego, coby nie było przewidziane. Oznajmuje on o zupełném prawie odstąpieniu Austryi, o postanowieniu energicznego posuwania wojny i o potrzebie poniesienia nowych ofiar, dla prędszego otrzymania pokoju.

Następnie, Izba Prawodawcza zebrała się o godzinie 3 i udzielone jej zostały rozmaite projekta praw dawniej już zapowiedziane. Naprzód projekt pożyczki w ilości 750 miljonów franków, wraz z planami, mającemi na celu pomnożenie zasobów Skarbu. Te wszystkie projekta były natychmiast odesłane do Biúr Izby.

— Na Giełdzie 2 Lipca: 4½ procentowe 92 franki, 3 procentowe 65 fran. 80 cent. — 3 Lipca: 4½ procentowe 92 franki 25 cent., 3 procentowe 66 franków 10 centimów.

Paryż, 3 Lipca. (Drogą zwyczajną.) Podług projektu podanego od Rządu Izbie Prawodawczej, mającego na celu pomnożenie dochodu skarbowego; 1) od 1 Sierpnia akcyza od hektolitru wyskoku winnego ma być podniesiona z 34 na 50 fr. 2) nastąpi nałożenie od tejże daty cła, zamiast $\frac{1}{5}$, na całość ceny biletów za miejsca na drogach żelaznych i rozciągnienie tegoż cła na towary, przesyłane śpiesznemi pociągami; 3) nakoniec, nałożenie, od daty ogłoszenia prawa, nowego dziesiątka na pobory niestałe, podległe już dodatkowi takiegoż dziesiątka na czas trwania wojny.

— Podług korrespondencyi *Etoile Belge*, do liczby ranionych w sprawie 18 Czerwca pod Sewastopolem, należy zaliczyć jeszcze jenerałów: Lafont, Niel, de Villiers i Braton.

— *Constitutionnel* składa całą winę za niepowodzenie 18 Czerwca na samego jenerała Pélissier, który nietrafnie rozdzielił drugi korpus armii, przez posłanie jenerała Bosquet po nad Czornaja. Cztery stare dywizye składające ten oddział, wprawne już w oblężnicze działania, zostały tym sposobem usunięte i zastąpione nowemi wojskami, które wiliją tylko przyszły były z Kercz, pod jenerałem d'Autemarre.

— Podług tejże gazety strata francuzów na szturmie 18 Czerwca wynosi 5,000 ludzi w zabitych i ranionych.

— Korrespondencya gazety *Etoile Belge* mówi, że odczytanie projektu prawa o powiększeniu tak znacznem podatków, wprawiło Izbę Prawodawczą w rodzaj osłupienia.

— Na Giełdzie 4 Lipca, 4½ procentowe 92 franki 80 centimów — 3 proc. 66 fr. 35 centimów.

Paryż, 5 Lipca. Monitor daje dziś depeszę jenerała Pélissier z dnia 3 Lipca, donoszącą, że ostatnie honory oddane zostały zwłokom feldmarszałka lorda Raglan, z całą pompą, na jaką w obecnych okolicznościach zdobyć się było można. Roboty oblężnicze posuwane są bez przerwy.

— Korrespondencya z Sewastopola, ogłoszona w *Constitutionnel*, oskarżająca wprost jenerała Pélissier, jako sprawcę niepowodzenia 18 Czerwca, przez zniszczenie jedności działania, posłaniem jenerała Bosquet ponad Czornaja, sprawiła wielkie w Paryżu wrażenie. Gdy *Constitutionnel* uchodzi za gazetę półurzędową, wielu więc upatruje w jej wystąpieniu przeciw jenerała Pélissier symptomat, że wódz ten wpadł u Cesarza w niełaskę. Wszakże rzeczą dziś jest pewną, że działał w skutek rozkazu samego Cesarza, iżby przypuścić koniecznie szturm 18 Czerwca, jako w rocznicę bitwy Waterloo'skiej.

— Korrespondencya tejże gazety donosi o ważnej zmianie w dowodztwie wojsk pod Sewastopolem. Jenerał Bosquet,

który, 16 Czerwca był przez Naczelnego wodza posłany dla objęcia dowództwa wojsk ponad Czornaja, odebrał 21 rozkaz wrócenia na płaszczyznę i objęcia znowu dowództwa nad prawą stroną.

— Piszą z Paryża do gazety Kolońskiej, że do Wiednia wyprawiona została od Mocarstw Zachodnich nota, zapytująca, jak daleko ma być posunięte rozbrojenie Austryi i że 29 Czerwca hrabia Walewski miał o tym przedmiocie konferencyą z P. Hubner, Posłem Austryackim.

— Wynalazek prostego kmiotka, armaty nowego urządzenia, z której strzały mogą być częściej powtarzane niż ze zwyczajnego działa, przełożony został Cesarzowi, który go oddał pod rozbior pułkownika Favé.

— Liczne uwięzienia, dochodzące, jak twierdzą do 300 osób, dokonane zostały pomiędzy karlistami, którzy organizują się w Departamencie Arriège. Poseł Hiszpański, P. Olozaga miał posłuchanie u Cesarza i jest dziś pewność, że Rząd Francuzki jak najdzielniej utrzymywać będzie Tron Królowej Izabelli i dopomagać do poskramiania wybuchów powstania, z których jeden zaszedł ostatnimi dniami w Oyarzun. Najczujniejsza straż będzie urządzona ze strony Francyi po całej Pyrenejskiej granicy.

— Hrabia Molé, jeden z najczynniejszych agentów pojednania Xiążąt domu Orleańskiego z Hrabią de Chambord, wyjechał do Toeplitz, gdzie się ten ostatni obecnie znajduje.

Paryż, 6 Lipca. Monitor dzisiejszy ogłasza depeszę jenerała Pélissier, z której dowiadujemy się, że po 4 Lipca nic pod Sewastopolem niezaszło nowego.

— Podług tejże urzędowej gazety projekt prawa o nowej pożyczce został wczora przyjęty na Izbie Prawodawczej jednomyślnie przez 242 obecnych członków. Dziś wieczór prawo to złożone będzie Cesarzowi.

Zdanie sprawy z projektu zaciągu 140,000 rekruta, z klassy 1855 roku, było złożone na posiedzeniu wczorajszém i dziś będzie wzięte pod rozbiór.

— Na Radę Stanu wniesiono wczora projekt zaręczenia nowej pożyczki tureckiej od 125 miljonów franków.

— Podług korrespondencyj niektórych gazet, w łonie Kommisyi, roztrząsającej projekta o pomnożeniu podatków, wyradza się mocna oppozycya przeciw poborowi nowego *dziesiątego grosza* (décime). Pobor ten, dotykający przejścia dóbr z rąk do rąk, według wyrachowania P. Lequien, obciąży własność ziemską 24 miljonami franków. Większość kommisyi jest przeciw projektowi, ale wiadomo, jak przy głosowaniu, większość ta małe ma znaczenie.

— Na Giełdzie 6 Lipca, (tel.) 4½ procentowe 92 franki 60 cent., 3 procentowe 66 franków 30 centimów.

Marsylija, 2 Lipca. (Przez telegraf.) W tej chwili przybywa statek *Thabor* z pocztą Stambulską z dnia 25 Czerwca. Statek ten spotkał w wodach Tenedos okręt angielski, wiozący 2,000 rannych.—Aali-pasza przybył do Stambułu.—Abdel-Kader pojechał do Brussy dla sprzedania swojej posiadłości w tém mieście i ma wprędce wrócić do stolicy.—Pułkownik Terner umarł w Kamysz 22 Czerwca.—Donoszą że prowadzone jest regularne oblężenie warowni wieży Małachowa. *(J. de S.-P.)*

WŁOCHY.

RZYM, *29 Czerwca.* Wiadomo z Historyi, że Król Obu Sycylij wypłacał corocznie Głowie Kościoła w dniu Św. Piotra i Pawła 12,000 dukatów hołdowniczej daniny. Konnetabl z rodu Colonna, w dniu tym wprowadzał za cugle do Watykańskiej Bazyliki białego konia, ujuczonego tą summą. Na placu pod drzwiami kościelnemi, między kolumnami Aqua Santa, koń stawiony był na klęczki, a Podskarbi Papieski zdejmował zeń juki. Podatek ten nazywał się «daniną białego konia.» Na początku XIX wieku Dwór Obu Sycylij odmówił jej, odwołując się do nowego położenia Europy, do zniesienia praw feudalnych i t. p. Ale Papieże co roku, w dzień Św. Apostołów, w czasie nieszporów, po nieodczekaniu się daniny, protestowali przeciw niewypłatnemu Dworowi. W dniu dzisiejszym protestacya takowa nie będzie miała miejsca. Zaszła bowiem między Dworem Rzymskim i Dworem Obu Sycylij ugoda, w skutek której Król Neapolitański uzna prawo Kościoła do pobierania daniny i zapłaci jednorazowie *(pro omni et toto)*, summę 10,000 dukatów, Dwór zaś Rzymski, żeby dowieść że coroczna protestacya nie miała na widoku materyalnej korzyści, ale tylko obstawanie za służącém mu prawem, użyje summy tej na wzniesienie pomnika na cześć nowo-wprowadzonego dogmatu o Niepokalaném Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Po Nieszporach 29 Czerwca będą już tylko ponawiane dwie inne protestacye: przeciw odłączeniu Parmy i Placencyi i przeciw Królowi Sardyńskiemu, za nieprzyniesienie dawnej daniny, czary złotej, wartości 2,000 dukatów.

— W tych dniach skazany został na śmierć De Felice, sprawca zamachu na życie Kardynała Antonelli.

— Nietylko Duchowieństwo Sardyńskie, ale i Stolica Apostolska protestuje przeciw uchwalonemu przez Izby Sardyńskie prawu o zniesieniu klasztorów, które niezajmują się wprost opowiadaniem słowa Bożego, wychowaniem i utrzymywaniem szpitalów. Mimo to Rząd Sardyński ma stały zamiar przyprowadzenia nowego prawa do skutku.

— Piszą z Rzymu, 25 Czerwca, do *Journal des Débats*; «Podczas zaburzeń w Rocca di Papa, przylepiono na ścianie kościoła obwieszczenie, grożące śmiercią rozmaitym osobom, w tej liczbie temu, ktoby zdarł samo obwieszczenie. To nie wstrzymało sierżanta Żandarmów, który zdarł burzycielski afisz. W kilka dni poźniej znaleziono sierżanta zabitego kilku ciosami puginału. *(P. P.)*

SARDYNIJA. Król Portugalski, przed podróżą do Turynu, zwiedzi naprzód Neapol i Rzym. — Xiążę de Montpensier przybył do Genui i Hiszpanii, *(G. P.)*

HISZPANIJA.

MADRYT, *29 Czerwca.* (Przez telegraf.) Deputowani ze stronnictwa demokratycznego złożyli dziś projekt pożyczki dobrowolnej 200,000,000 realów na 10 procentów.

Madryt, 30 Czerwca. (Tąż drogą.) Rząd będzie opierał się projektowi pożyczki dobrowolnej i zamierza obstawać za projektem pożyczki przymuszonej.

— W *Messager de Boyonne* piszą: «Dyliżans *del Norte*, przybyły przedwczora (*) z Madrytu do Bayonny, był zatrzymany o godzinie 1 w nocy przez bandę z sześciu ludzi na drodze do ostatniej stacyi przed Burgos. Bandyci zapowiedzieli podróżnym że nie mają się czego obawiać, gdyż im chodzi jedynie o konie. Jakoż, wyprzęgłszy sześć koni które ciągnęły dyliżans, rabusie odjechali nie zabrawszy nic z własności podróżnych i zaleciwszy, pod karą śmierci, konduktorowi, iżby się z miejsca nie ruszał przed godziną trzecią.

«Między innemi osobami, jadącemi tym dyliżansem, znajdował się lord Howden, Poseł Angielski w Madrycie.»

— P. Alonso Escalante mianowany został Posłem w Stanach Zjednoczonych, na miejsce P. Cueto.

— Podług korrespondencyi gazety *Indépendance Belge*, nowy Minister Skarbu P. Bruil, zbyt mało jeszcze obeznany ze sprawami Państwa, nie śmie do razu przedsiębrać stanowczych środków. Jednym z nich, i najskuteczniejszym dla

(*) Data nie przyłoczona.

ulżenia Skarbowi, byłby zapewna ograniczenie liczby urzędników, przepełniających administracyą krajową nad wszelki stosunek. Ale nie trzeba zapominać, że mimo prawo o niestosowności urzędów z charakterem deputowanego, przeszło 200 członków Izby Kortezów, zajmują rozmaite płatne posady. Byłoby to więc tyluż przeciwników Ministeryalnego wniosku i tyluż osobistych nieprzyjaciół.

Ale natomiast PP. Gaminde i Margrabia d'Albaida mają wystąpić z projektem, o zniesieniu 6,000 posad. Nie będzie to zbytecznem zmniejszeniem, kiedy się zważy, że Hiszpanija, nielicząca nad 15 miljonów ludności, ma *o pięć razy* więcej urzędników, niż Francya.

— Depesza telegraficzna z Madrytu, z dnia 2 Lipca, donosi, podług gazety urzędowej Madrytskiej, że Królowa nieprzyjęła dymissyi podanej przez Marszałka Espartero. Gdy nigdzie nie było dotąd mowy o tém, iż Xiążę Zwycięztwa podawał się do dymissyi, niewiadomo przeto z czém ta depesza stoi w związku i do czego się stosuje.

— Tegoż dnia, 2 Lipca miały zacząć się w Kortezach rozprawy nad planem finansowym Ministra P. Bruil.

—

Gazeta *Independance Belge* ogłasza następne trzy depesze telegraficzne, datowane z Marsylii 5 Lipca:

1.) Przybył statek parowy hiszpański *Balear* z Barcelony, którą opuścił 3 Lipca rano. W tém mieście panowało powszechne *świątkowanie* (*) robotników. Dwaj właściciele fabryk zostali zabici; jeden z nich, dawny deputowany na Kortezy, był zawsze obrońcą interessu klass roboczych.

«W chwili odejścia statku, Wojenny Gubernator Zapatero kazał bić w bębny na trwogę. Kapitani kompanij milicyj, nie odpowiadali za swoje komendy. Armija, przeciwnie, była pełna dobrego ducha.

«Nowe szczegóły są oczekiwane dziś w Marsylii.»

2.) Statek parowy *Cid* w tej chwili wszedł do naszego portu i przywiozł wiadomości z Barcelony z dnia 4 Lipca, południa:

«Donoszą że Katalonija powstała.

«Zabójstwa w Barcelonie nie ustają.

«Jenerał Zapartero, kapitan jeneralny, zamknął się z wojskami w cytadelli.

«Gwardya narodowa nie chciała stanąć pod bronią.

«Pretextem powstania jest skąpa płaca robotników.

3.) «Robotnicy dają słyszeć okrzyk: *«Niech żyje Espartero!»*

«Właściciele fabryk pochowali się przed zawziętością klass roboczych. Roboty wszędzie ustały.

«Świeżo zamordowany fabrykant, dawny deputowany, nazywał się Sol y Fadriz.» *(P. P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

AUSTRYA. Gazeta urzędowa *Korrespondencya Austryacką*, zaprzecza wieści, rozpuszczonej w Niemczech, jakoby Austrya miała wnieść na Sejm żądanie, iżby kraje Związku Niemieckiego wzięły udział w wydatkach zajęcia Xięztw nad-Dunajskich.

— Piszą z Wiednia do *Nowej Gazety Pruskiej*: «Mowa Cesarza Francuzów na otwarcie Izb sprawiła tu niemałe wrażenie. Ta mowa pokazuje oczekiwanie, w jakiém zostaje Francya, iżby Austrya wypełniła swe zobowiązania, podług których, po bezskuteczności układów o pokój, przymierze z jej strony miało jakoby przybrać charakter zarazem zaczepny, i obronny. Takie rozumienie wydaje się dziwnem w obec textu traktatu Grudniowego i dawniejszych oświadczeń Posłów francuzkiego i angielskiego co do mocy obowiązującej tego traktatu. W tych oświadczeniach wyraźnie zgodzono się, iżby Austrya, była zupełną panią sądzić, w każdej chwili, jeżeli, i kiedy mianowicie ma się wziąść do broni; text traktatu zawiera jeden punkt tylko, gdzie jest mowa o naturze zaczepnej przymierza. W takich okolicznościach nie jest koniecznym wnioskiem, iż zamknięcie konferencyj nadaje już całą ich moc zobowiązaniom Austryi względem Mocarstw Zachodnich. Na czémże mają zależeć te zobowiązania od chwili, jak Austrya zawarowała sobie prawo oceniania bez kontroli, przypadku, kiedy pokój nie będzie zawarty na zasadzie czterech punktów a niechciała związywać się wcześnie; nie mówiąc już o tém, że nie Rossya, ale same Mocarstwa Zachodnie, na posiedzeniu 4 Czerwca, odrzuciły od wszelkiego rozbioru propozycye, urzędowie przez Austryą udzielone. Dalsze rozwinięcie przymierza Grudniowego było pozostawione swobodnemu porozumieniu się stron pomiędzy sobą; uchylanie wzręcz i bez rozbioru propozycyj pokoju, nie może zależeć ostatecznie od woli i życzenia jednej tylko ze stron.»

— Cesarzowa wróciła 2 Lipca do Wiednia ze swej podróży do Possenhofen i natychmiast udała się do zamku Laxenburg.

— P. Thouvenel wyjechał 2 Lipca do Triestu, zkąd uda się wprost do Stambułu.

— P. Titow wyjechał z Wiednia 4 Lipca do Stuttgardt przez Salzbourg.

Wiedeń, 7 Lipca. (Telegraf.) Gazeta wieczorna Wiedeńska, zawiera artykuł półurzędowy, w którym, z powodu mowy Cesarza Francuzów na otwarcie Izb, powiedziano, że Austrya wiernie wypełniła swoje zobowiązania i że nie czuje się do żadnej innej powinności.

FRANKFURT, Baron de Prokesch Osten, Minister Austryacki, objął na nowo, na posiedzeniu 3 Lipca, prezydencyą Sejmu Niemieckiego.

RZYM. Król Jmć Portugalski przybył 26 Czerwca do tutejszej stolicy.

— W Viterbe ogłoszono prawo wojenne z powodu powtarzanych morderstw.

MEDYOLAN, *3 Lipca*. Xiążę i Xiężna de Montpensier tu przybyli. Przedtém pisano z Turynu, 30 Czerwca, że Xiążę zamierza udać się do Wenecyi, dla widzenia się z Hrabią de Chambord.

NEAPOL. Telegraf z Marsylii, z dnia 4 Lipca, wieczor, donosi: «Odbieramy ważne nowiny z Włoch. W Neapolu mnóstwo osób uwięziono z powodów politycznych. Osoby znane ze swych porozumień z Piemontem, zostają pod pilnym dozorem.

Cło od wywozu siana znacznie zostało podwyższone i Rząd zabronił wywozu pieńki i przedmiotów żywności, przeznaczonych do Krymu. Posłowie Angielski i Francuzki energicznie powstali przeciw temu rozporządzeniu.

PARYŻ, *8 Lipca*. Przedwczora wniesiony został na Izbę Prawodawczą projekt o zaręczeniu przez Rząd francuzki pożyczki 125,000,000 franków, zaciąganej przez Rząd Turecki. Następnie Izba zabrała się do projektu prawa, o zaciągu 140,000 ludzi z klassy 1855, w roku 1856 dokonać się mającym.

Na posiedzeniu, gdzie szło o pożyczkę 750,000.000, dwaj tylko mowcy dali się słyszeć: P. Belmontet i hrabia de Mon-

(*) *Greve*, umyślne próżnowanie klass roboczych, w skutek zmowy, dla otrzymania wyższej płacy za robotę.

talambert. Ten ostatni, ze swym genialnym talentem i wzniosłością poglądu, traktował kwestye polityczne, mające związek z projektem prawa; oświadczył wszakże, iż głosuje za pożyczką i wzywał swoich stronników do podobnegoż postępowania. Następnie projekt został uchwalony jednomyślnością 242 głosów.

6 Lipca wieczorem wszyscy Członkowie Izby Prawodawczej udali się do Tuileries dla złożenia Cesarzowi nowo-uchwalonych praw tak o pożyczkach, jak i o zaciągu.

— Dekretami z dnia 23 Czerwca, przedłużone zostało po 31 Grudnia 1855 pozwolenie okrętom cudzoziemskim przewożenia zbóż i jarzyn suchych między Algeryą i Francyą, oraz przedłużony po też datę zakaz wywożenia z Algeryi pszenicy i jęczmienia do krajów cudzoziemskich.

— *Indépendance Belge* zawiera dwie depesze telegraficzne z Marsylii, z dnia 7 Czerwca, z wiadomościami ze Stambułu z dnia 28 a z Krymu 23 Czerwca.

Jenerał Bosquet objął znowu dawne swe dowodztwo; jenerał Herbillon dowodzi wojskami, rozmieszczonemi ponad Czornaja. Jenerał Canrobert wyjednał sobie, że przy pierwszym attaku będzie miał dowodztwo na samem czele. Dywizya jenerała d'Autemarre powrócona została do 1 korpusu.—Porta odebrała wiadomość, że w Azyi, jenerał rossyjski Murawjew odebrał rozkaz przejść granicę i ciągnąć na przód. Turcy z Kars zwinęli się ku Erzerum, który jest lepiej ufortyfikowany; zawsze jednak żądają posiłków.

— Wczora Izba Prawodawcza nie miała posiedzenia. Podatek dziesiątego grosza spotyka niemałą oppozycyą w Kommisyi roztrząsającej projekt prawa.

— Na Giełdzie 7 Lipca, 4½ procentowe 92 franki 75 cent., 3 procentowe 66 franków.

LONDYN, *6 Lipca.* Xiążę Newcastle, były Minister Kolonij i Wojny, przybył do Wiednia, w drodze do Krymu.

— Gazeta *Indépendance Belge* zawiera następne depesze telegraficzne, z dnia 6 Lipca, wieczorem:

«Na początku posiedzenia Izby Gmin dziś, P. Vernon Smith zapytany, odpowiedział, iż prawdą jest, że kilka pułków krajowców armii indyjskiej prosiły o posłanie ich na służbę do Krymu, ale Rząd na teraz nie przyjął tej ofiary.

Sir Ch. Wood odmówił żądanych przez jednego z członków objaśnień w przedmiocie planów lorda Dundonald.

Minister Spraw Wewnętrznych sir G. Grey zgodził się na mianowanie Kommisyi śledczej o postępowaniu Policyi w zaburzeniach Hyde-Park.

P. Gibson żądał objaśnienia od lorda Johna Russell, dla czego nie przyjął propozycyj Austryi na konferencyach.

Lord oppowiedział, że jako Pełnomocnik, byłby przyjął te propozycye, ale jako Członek Gabinetu odrzucił je, przewidując że ich przyjęcie spowodowałoby rozterki w Gabinecie. To oświadczenie sprawiło głębokie wrażenie.

PP. Cobden i Disraeli z mocą powstawali przeciw temu wyznaniu, z którego dawało się widzieć, podług nich, że lord Russell zapatrywał się na najważniejszą kwestyą pokoju i wojny, z punktu osobistych względów.

Lord Palmerston bronił swego kollegę.»

WSCHOD. Dowiadujemy się z listów z Warny, że stan zdrowia wojsk w Eupatoryi, jest jeszcze bardziej opłakany, niż w obozie pod Sewastopolem. *(J. de S.-P.)*

Ogłoszenia od Rządzącego Senatu.

Kancellarya 1 Oddziału 3 Departamentu wzywa strony do stawienia się w terminie zakreślonym 2573 art. Tomu X Układu Praw, dla przejrzenia i stwierdzenia swoim podpisem zapisek ułożonych w sprawach, weszłych w roku 1855:

z Izby Mińskiej Sądu Cywilnego:

1.) 9 Marca, Bronisława *Janowskiego* z Wawrzyńcem *Nowickim*, o pretensye pieniężne.

2.) 5 Czerwca, Mińskiego mieszczanina Jankiela *Syrkina*, z obywatelem poczestnym Chaimem *Ratnerem*, o dom.

3.) 1 Maja, od Mińskiego Cywilnego Gubernatora, o folwarku miejskim Ludomont, który był przedtém w zastawném władaniu obyw. *Treberta*, a teraz obyw. *Rodeckiego.*

4.) 24 Listopada 1854, od Mińskiego Cywilnego Gubernatora, o żonach rekrutów, które pojęte zostały w małżeństwo przez włościan Xięcia *Radziwiłła.*

5.) 21 Stycznia 1851, z Podolskiej Izby Cywilnej, spadkobierców Radzcy Stanu Joachima *Denisko*: Stanisława i Ludwika *Denisków*, z byłymi ich opiekunami: Wincentym, Juljanem i Mikołajem *Deniskami*, Józefem *Drzewieckim*, Mikołajem *Czarnomskim*, i spadkobiercami byłego administratora ich majątku Jana *Kożuchowskiego*, jako to: Emiliją *Sierzputowską*, Antonim i Ludwikiem *Kożuchowskiemi* i innemi, o rachunki z zarządu majątkiem pozostałym po Joachimie *Denisko.*

—

Do 1 Oddziału 3 Departamentu Rządzącego Senatu weszły następujące sprawy appelacyjne, w roku 1855:

1.) Z Izby Mińskiej Sądu Cywilnego o poszukiwaniu przez *Byczkowskich* i *Adasiów* swobody z pod władania obyw. *Pąkowskiego.*

Od Gubernatorów Cywilnych:

2.) Wileńskiego, hrabi *Tyszkiewicza* z żydami miasteczka Wołożyna, o różne pretensye.

3.) 14 Czerwca, Podolskiego, o majątku pozostałym po xiędzu *Rybińskim.*

—

Na Konsultacyą weszły i naznaczone są do wysłuchania sprawy:

Na 2 Lipca:

1.) O szlacheckiej rodowitości familii *Miokowiczów.*

2.) Cudzoziemca *Slis*, o unieważnieniu tranzakcyi, na mocy której Aloizy *Reisch* uznany został prawnym nabywcą spadku, pozostałego po Doktorze *Fischer.*

3.) O szlachcicu Józefie *Biskupskim*, oddanym pod sąd za pobicie włościanina *Zajca.*

Na 16 Lipca:

4.) O przekopaniu rowów na ziemi włościan Rohaczewskiej włości.

5.) O szlacheckiej rodowitości familii *Wentzel'ow.*

Na 13 Sierpnia:

6.) Za skargą cudzoziemca *Podoskiego* na Kijowską Izbę Sądu Cywilnego, o niezaskutecznienie skargi jegoż na wyrok Sądu powiatowego Skwirskiego, którym, mianujący się Xięciem Wilhelm *Radziwiłł*, uznany został spadkobiercą po zmarłej hrabini *Dulskiej*, w pierwszém małżeństwie *Morzkowskiej.*

7.) O sprzedaży majątku Jenerał-adjutanta Xięcia *Dołgorukowa.* *(Ogł. Sen. 23 27 i 30 Czerwca 1855.)*

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 4 Іюля 1855 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.